

HISTORIA RODZINY

Pani Agnieszka (40 l.) od dwóch lat samotnie i z wielką troską wychowuje dwójkę dzieci - 13-letnią Julię i 8-letniego Bartosza.

Na pytanie - "kiedy było lepiej?" Pani Agnieszka cicho powiedziała? - "teraz jest lepiej, teraz jest dobrze, jestem bezpieczniejsza." Wcześniej rodzina borykała się z chorobą alkoholową głowy rodziny. Pani Agnieszka przechodziła ciężkie chwile w domu - prócz awantur, wyzwisk czy poniżania często musiała ratować dzieci z sytuacji zagrożenia np. pobicia przez ojca, czy też - co było najtrudniejsze - uniemożliwić mężowi podanie dzieciom alkoholu. Mąż nic zdrożnego w tym nie widział. Pani Agnieszka po wielu latach postanowiła zmienić coś w swoim i dzieci życiu i nie bacząc na trudności wyprowadziła się od męża wyjeżdżając do swojej mamy. Tu odetchnęła przysłowiową chwilę i zatrudniła się w cukierni, wynajęła stancję i podjęła również starania o własną osobę, gdyż w małżeństwie nabawiła się ostrej nerwicy i nierzadko dopadała ją depresja. Po pracy, gdy mama opiekowała się dziećmi, pani Agnieszka szła na terapię psychologiczną, dzięki której powoli stawała na nogi. Obecnie rodzina utrzymuje się z pensji pani Agnieszki i alimentów na dzieci. Po odliczeniu kosztów utrzymania mieszkania, daje to 408 zł. na osobę miesięcznie. Rodzina żyje na stacji, w skromnych warunkach, pani Agnieszka śpi z synem, gdyż nie mają miejsca, by postawić łóżko dla każdego z nich. Pani Agnieszka jest ambitną kobietą -marzy o ponownym podjęciu nauki w Studium farmaceutycznym - kiedyś zaczęła naukę, ale sytuacja w domu zmusiła ją do przerwania. Ma nadzieję, że może kiedyś uda się jej ją skończyć. Dzięki dodatkowemu wykształceniu zmieniłaby pracę na lepiej płatną. Pani Agnieszka jest też pracowita, nie bacząc na zmęczenie po wyczerpującej pracy w ciastkarni, niejednokrotnie dorabia piekąc ciasta znajomym.

Rodzinnie bardzo przyda się odzież, bo jak mówi pani Agnieszka dzieci szybko rosną to nowe ubrania są niezbędne i potrzebne - szczególnie, że nadchodzi zima. Zakup chemii gospodarczej, która jest droga, umożliwi pani Agnieszce zaoszczędzić pieniądze - mogłaby wtedy kupić więcej żywności. Spełnieniem marzeń, szczególnie dla Bartosza, byłoby piętrowe łóżko, bo wtedy nie musiałby spać z mamą.

Uwaga: dla zachowania anonimowości, imiona członków rodziny zostały zmienione.

POTRZEBY RODZINY

I ŻYWNOSĆ TRWAŁA:

Podstawowe produkty żywnościowe: herbata, kasza, cukier, konserwy mięsne, kawa, makaron, olej, konserwy rybne, ryż, mąka, dżem, warzywa w puszkach.

Inne: krem czekoladowy dla dzieci, budyń, kostki rosółowe, przyprawa do potraw, słodycze.

II ŚRODKI CZYSTOŚCI I ARTYKUŁY HIGIENICZNE:

Potrzebne środki czystości: proszek do prania, płyn do mycia naczyń, mydło/żel myjący, pasta do zębów, płyny czyszczące, szampon, szczoteczka do zębów

III ODZIEŻ I OBUWIE:

ODZIEŻ

Lp	Imię	Rodzaj (letnie/zimowe/przejściowe)	Kategoria (bluzka, spodnie, kurtka itp.)	Rozmiar	Sylwetka	Uwagi
1	Agnieszka	zimowe	rękawiczki, czapka, szalik	M	szczupła	kolor jasny, byle nie czarny
2	Bartek	przejściowe	dresy	134	szczupła	jasnoniebieski
3	Julia	przejściowe	leginsy, piżamy	158/M	szczupła	getry czarne, piżamy w zwierzęta

OBUWIE

Lp	Imię	Rodzaj (letnie / zimowe / przejściowe)	Kategoria (klapki, tenisówki, kozaki itp.)	Rozmiar	Uwagi
1	Agnieszka	przejściowe	klapki i kapcie	39	na płaskim obcasie
2	Bartek	zimowe	kozaki	34	sznurowane, brązowe

IV MATERIAŁY SZKOLNE:

plecak, przybory do pisania.

Inne: plecak dla Bartka z napisem Real Madryt i pióro na naboje.

V WYPOSAŻENIE MIESZKANIA:

koc, ręczniki, pościel

VI BRAKUJĄCE SPRZĘTY GOSPODARSTWA DOMOWEGO:

szafka na buty.

VII INNE POTRZEBY:

nie ma.

VIII SZCZEGÓLNE UPOMINKI:

Agnieszka-komplet dywaników do łazienki, Bartek-piłka nożna brazuca, Julia-torebka młodzieżowa ze sklepu yups z kotem i zegarek młodzieżowy.

IX NAJWAŻNIEJSZE POTRZEBY:

łóżko piętrowe	od dwóch lat śpię z synem, bo nie mamy miejsca na dodatkowe łóżko
chemia gospodarcza	artykuły te są drogie, zaoszczędziłabym pieniądze, za które kupiłabym żywność
odzież	dzieci rosną, zbliża się zima to potrzebujemy ubrań